

Rozejm w Syrii zagrożony

15 kwietnia 2012

Uzbrojeni bojownicy nadal próbują zakłócić syryjski rozejm, który wszedł w życie 12 kwietnia – przekazuje agencja informacyjna SANA.

Według jej doniesień w mieście Hama został schwytany pułkownik armii rządowej, natomiast w Idlibie – kandydat w wyborach parlamentarnych. Ponadto grupa terrorystów zaatakowała patrol sił bezpieczeństwa, w wyniku czego zginęło dwoje wojskowych.

W Latakii zostało okradzione i spalone wojskowe centrum medyczne. Sytuacja jest ustabilizowana jedynie w północno-wschodnich regionach Syrii, które zamieszkują Kurdowie.

Syryjscy działacze przekonują, że wojska rządowe ostrzelały dzielnice miasta Homs, a tym samym naruszyły ustalenia dotyczące przerwania ognia. Miejscowi obrońcy praw człowieka informują, że siedem osób zostało rannych podczas nocnego ostrzału.

Zgodnie z planem Kofiego Annana mającym na celu pokonanie syryjskiego kryzysu politycznego zawieszenie broni w walkach pomiędzy uzbrojonym skrzydłem Wolnej Armii Syryjskiej a wojskami rządowymi miało nastąpić w czwartek rano.

Stany Zjednoczone rozszerzyły skalę pomocy dla syryjskiej opozycji. Jak ujawniono w Waszyngtonie, odpowiednie rozporządzenie zostało zaaprobowane przez prezydenta Baracka Obamę. Przede wszystkim planowane jest przekazanie siłom opozycyjnym środków łączności i lekarstw.

Jak zapewnia Biały Dom, taka pomoc jest okazywana tylko opozycji politycznej, a nie uzbrojonym oddziałom, które stawiają opór aktualnym syryjskim władzom.

Niedawno USA przekazały syryjskiej opozycji telefony

satelitarne i karty SIM do telefonów komórkowych.

Rosja oczekuje od Sekretarza Generalnego ONZ Kofiego Annana konkretnych propozycji związanych z wysłaniem do Syrii obserwatorów międzynarodowych – czytamy w przedstawionym w Moskwie oświadczeniu rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W oświadczeniu podkreśla się konieczność natychmiastowego wznowienia rozmów pomiędzy Organizacją Narodów Zjednoczonych a Damaszkiem dotyczących wysłania do Syrii grupy roboczej, która miałaby zakończyć proces rozmieszczania obserwatorów.

Rosję martwią również niektóre sceptyczne komentarze mówiące o nieuchronnym fiasku zabiegów dyplomatycznych Kofiego Annana, które mają na celu ustabilizowanie sytuacji w Syrii.

„Oświadczenia tego typu zachęcają syryjską opozycję do podejmowania walki zbrojnej, w wyniku której giną ludzie oraz niszczona jest syryjska infrastruktura” – zwraca uwagę rosyjskie MSZ.

Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję dotyczącą skierowania grupy obserwatorów cywilnych do Syrii. Pierwsza grupa obserwatorów będzie się najprawdopodobniej składać z 10-12 osób, a następnie zostanie powiększona do 250 osób.

W tekście projektu rezolucji czytamy, że rząd zostanie zobowiązany do zapewnienia obserwatorom swobodnego poruszania się po terytorium kraju i umożliwienia im przeprowadzania wywiadów z mieszkańcami.

Ponadto w projekcie rezolucji zaproponowanym przez Stany Zjednoczone znajduje się apel do syryjskich władz, aby wyprowadziły swoje wojska z miast i zamieszkałych terenów.

Źródło: [Głos Rosji](#)